

Geometria Różniczkowa II

wykład drugi

Krzywizna koneksji. W trakcie poprzedniego wykładu pojawiło się pytanie czy krzywa zamknięta w rozmaitości bazowej M będzie nadal zamknięta po podniesieniu horyzontalnym do wiązki E . Spróbujemy teraz zastanowić się nad tym problemem. Będziemy używać krzywych, które kawałkami są krzywymi całkowymi pól wektorowych. Niech więc X i Y będą polami wektorowymi na rozmaitości M , niech także φ_t i ψ_t oznaczają potoki tych pól. W poprzednim semestrze ustaliliśmy, że przeszkodą do tego, aby krzywa składająca się z czterech odcinków: wzdłuż pola X od q_0 do $q_1 = \varphi_t(q_0)$, dalej wzdłuż pola Y od q_1 do $q_2 = \psi_t(q_1)$ a potem znowu wzdłuż X o $-t$ i wzdłuż Y o $-t$ była zamknięta jest nieznikający komutator pól $[X, Y]$. Myśląc więc o problemie horyzontalnego podnoszenia zamkniętych krzywych do wiązki E warto przyjrzeć się komutatorowi podniesień horyzontalnych pól wektorowych. Załóżmy, że X i Y komutują i sprawdźmy, jak wygląda $[X^h, Y^h]$. Pracować będziemy we współrzędnych

$$\begin{aligned} X &= X^i(x)\partial_i, & X^h &= X^i(x)\partial_i - \Gamma_{jb}^a(x)X^jy^b\partial_a \\ Y &= Y^i(x)\partial_i, & Y^h &= Y^i(x)\partial_i - \Gamma_{jb}^a(x)Y^jy^b\partial_a \\ [X, Y] &= (X^i(\partial_i Y^j) - Y^i(\partial_i X^j))\partial_j = 0 \end{aligned}$$

Liczmy więc

$$\begin{aligned} [X^h, Y^h] &= [X^i(x)\partial_i - \Gamma_{jb}^a(x)X^jy^b\partial_a, Y^i(x)\partial_i - \Gamma_{jb}^a(x)Y^jy^b\partial_a] = \\ & \quad X^i(\partial_i Y^j)\partial_j - X^i(\partial_i \Gamma_{jb}^a Y^j y^b \partial_a - X^i \Gamma_{jb}^a (\partial_i Y^j) y^b \partial_a + \Gamma_{jb}^a(x) X^j y^b \Gamma_{ia}^c Y^i \partial_c - \\ & \quad \{ Y^i(\partial_i X^j)\partial_j - Y^i(\partial_i \Gamma_{jb}^a X^j y^b \partial_a - Y^i \Gamma_{jb}^a (\partial_i X^j) y^b \partial_a + \Gamma_{jb}^a(x) Y^j y^b \Gamma_{ia}^c X^i \partial_c \} = \end{aligned}$$

Fragmenty jednokolorowe upraszczają się ze względu na znikanie komutatora $[X, Y]$, reszta przyjmuje postać

$$= -X^i(\partial_i \Gamma_{jb}^a Y^j y^b \partial_a + \Gamma_{jb}^a(x) X^j y^b \Gamma_{ia}^c Y^i \partial_c - Y^i(\partial_i \Gamma_{jb}^a X^j y^b \partial_a - \Gamma_{jb}^a(x) Y^j y^b \Gamma_{ia}^c X^i \partial_c) =$$

Porządkujemy indeksy otrzymując wyrażenie

$$= [\partial_j \Gamma_{ib}^c - \partial_i \Gamma_{jb}^c + \Gamma_{ib}^a \Gamma_{ja}^c - \Gamma_{jb}^a \Gamma_{ia}^c] X^i Y^j y^b \partial_c \quad (1)$$

Wyrażenie w nawiasie kwadratowym nie jest automatycznie równe zero. Mamy więc nietrywialny warunek zerowania się nawiasu horyzontalnych podniesień komutujących pól. Jeśli wyjąściowe pola X i Y nie komutują, sprawdzanie warunku $[X^h, Y^h] = 0$ nie ma sensu. Zauważmy jednak, że $[X^h, Y^h]$ rzutuje się zawsze na $[X, Y]$, oraz, że kolorowe wyrazy, które znikły w powyższym rachunku układają się w $[X, Y]^h$. Warto więc badać różnicę

$$[X^h, Y^h] - [X, Y]^h.$$

We współrzędnych jest ona dokładnie równa (1). Ponadto zauważmy, że wartość tej różnicy jest w każdym punkcie wektorem pionowym, który, jak zawsze w wiązce wektorowej, może być utożsamiony z elementem włókna. Zapiszmy więc odwzorowanie R , które dwóm polom wektorowym X i Y oraz cięciu σ wiązki τ przyporządkowuje cięcie wiązki τ według wzoru

$$(R(X, Y, \sigma)(q))^\vee = [X^h, Y^h](\sigma(q)) - [X, Y]^h(\sigma(q)).$$

Podniesienie \vee oznacza podniesienie pionowe do punktu $\sigma(q)$. Z własności koneksji wynika, że R zależy w sposób liniowy od $\sigma(q)$. Wyrażenie na współrzędnych wskazuje także, że R zależy jedynie od wartości pól X, Y oraz od wartości cięcia σ w punkcie q , a nie od ich pochodnych. Można to także sprawdzić następującym rachunkiem: Dla funkcji $f \in \mathcal{C}^\infty(M)$ mamy

$$(fX)^h = (\tau^*f)X^h,$$

oraz

$$Y^h(\tau^*f)(e) = Y(f)(\tau(e)).$$

Liczmy więc

$$\begin{aligned} R(fX, Y, \sigma)(q) &= [(\tau^*f)X^h, Y^h](\sigma(q)) - [fX, Y]^h(\sigma(q)) = \\ &= \tau^*f(\sigma(q))[X^h, Y^h](\sigma(q)) - Y^h(\tau^*f)(\sigma(q))X^h(\sigma(q)) - (f[X, Y] - Y(f)X)^h(\sigma(q)) = \\ &= f(q)[X^h, Y^h](\sigma(q)) - Y(f)(q)X^h(\sigma(q)) - f(q)[X, Y]^h + Y(f)(q)X^h(\sigma(q)) = \\ &= f(q) \left([X^h, Y^h](\sigma(q)) - [X, Y]^h(\sigma(q)) \right). \end{aligned}$$

Ostatecznie R okazuje się być wieloliniowym odwzorowaniem

$$R : \mathbb{T}M \times_M \mathbb{T}M \times_M E \rightarrow E,$$

które może być reprezentowane tensorem (oznaczanym tą samą literą)

$$R \in \text{Sec}(\mathbb{T}^*M \otimes_M \mathbb{T}^*M \otimes_M E^* \otimes_M E)$$

Z definicji wynika, że tensor R jest antysymetryczny ze względu na zamianę X i Y . We współrzędnych R zapisujemy

$$R(X, Y, \sigma) = R_{bij}^a \sigma^b X^i Y^j$$

gdzie

$$R_{bij}^a = \partial_j \Gamma_{ib}^a - \partial_i \Gamma_{jb}^a + \Gamma_{ib}^c \Gamma_{jc}^a - \Gamma_{jb}^c \Gamma_{ic}^a.$$

Warunek antysymetrii oznacza, że

$$R_{bij}^a = -R_{bji}^a.$$

Różnica dwóch koneksji jest tensorem. Często mówi się, że „koneksja nie jest tensorem, ale różnica dwóch koneksji jest”, mając na myśli, że współczynniki koneksji, jakkolwiek są funkcjami na rozmaitości M , to nie są współczynnikami tensora, bo inaczej się transformują. Z naszej definicji koneksji widać skąd się te funkcje biorą i że nie ma powodu, aby były współczynnikami tensora. Jednak kiedy mamy dwie koneksje Γ i $\tilde{\Gamma}$ możemy porównać części pionowe tego samego wektora z $\mathbb{T}E$ względem obu koneksji. Jeśli v ma współrzędne $(x^i(v), y^a(v), \dot{x}^j(v), \dot{y}^b(v))$ to części pionowe mają postać

$$(\dot{y}^a(v) + \Gamma_{ib}^a \dot{x}^i(v) y^b(v)) \partial_a, \quad \text{ i } \quad (\dot{y}^a(v) + \tilde{\Gamma}_{ib}^a \dot{x}^i(v) y^b(v)) \partial_a$$

i ich różnica

$$(\Gamma_{ib}^a \dot{x}^i(v) y^b(v) - \tilde{\Gamma}_{ib}^a \dot{x}^i(v) y^b(v)) \partial_a$$

zależy jedynie od punktu zaczepienia wektora v (i.e. od $x^i(v)$ i $y^b(v)$) oraz od tego jaki jest rzut tego wektora na bazę $\dot{x}^i(v)$. Zależność od punktu zaczepienia i od rzutu jest liniowa. Wartości tej różnicy leżą w $\mathbb{V}E$, jednak wektory pionowe jak zwykle utożsamiany z elementami włókna. W tej sytuacji różnica koneksji może być wyrażona przez dwuliniowe odwzorowanie

$$E \times_M \mathbb{T}M \rightarrow E$$

zachowujące rzut na M , czyli cięcie wiązki tensorowej $E^* \otimes_M \mathbb{T}^*M \otimes_M E \rightarrow M$.

Koneksja w wiązce stycznnej. Niech teraz $E = \mathbb{T}M$. Koneksja jest więc odwzorowaniem

$$\Gamma : \mathbb{T}\mathbb{T}M \longrightarrow \mathbb{T}M \times_M \mathbb{T}M \times_M \mathbb{T}M$$

We współrzędnych

$$(x^i, \delta x^j, \dot{x}^j, \delta \dot{x}^l) \longmapsto \left((x^i, \delta x^j), (x^i, \delta \dot{x}^i + \Gamma_{jk}^i \delta x^j \dot{x}^k), (x^i, \dot{x}^j) \right).$$

Poćwiczmy używanie koneksji na czymś konkretnym: W kontekście wiązki stycznnej podniesienie horyzontalne nazywa się raczej przesunięciem równoległym wektora. Równanie różniczkowe, które ma spełniać krzywa podniesiona jest równaniem liniowym na krzywą w $\mathbb{T}M$. Dane wyjściowe to krzywa γ w rozmaitości M oraz punkt we włóknie wiązki (tu – wiązki stycznnej) w którym podniesiona krzywa ma się zaczynać. Możemy więc rozumieć problem podniesienia horyzontalnego w następujący sposób: poszukujemy sposobu przesuwania wektora stycznego zaczepionego w punkcie początkowym krzywej w M wzdłuż tej krzywej. Rozwiążmy konkretny problem: niech $M = \mathbb{R}^2$, $\gamma(t) = (t, 0)$, $v = \partial_2$, a koneksja ma trzy niezerowe współczynniki $\Gamma_{11}^1 = x^1$, $\Gamma_{22}^2 = 2x^2$, $\Gamma_{12}^1 = 1$. Zadanie polega na znalezieniu przesunięcia równoległego wektora v wzdłuż Γ . *Rachunki wpiszę do notatek kiedy indziej...*

Geodezyjna. Dla koneksji w wiązce stycznnej możemy wprowadzić pojęcie geodezyjnej: **geodezyjna jest to krzywa, której wektory stycznne są autorównoległe**, tzn są równe swoim przesunięciom równoległym wzdłuż krzywej. Zapiszmy we współrzędnych warunek na bycie geodezyjną. Jeśli $\gamma(t) = (x^i(t))$ jej podniesienie horyzontalne $\gamma^h(t) = (x^i(t), \delta x^j(t))$ spełniać powinno równanie

$$\dot{\delta x}^i = -\Gamma_{jk}^i \dot{x}^j \delta x^k$$

Równocześnie chcemy, aby podniesienie horyzontalne było równe stycznemu, czyli, żeby wzdłuż całej krzywej

$$\dot{x}^i = \delta x^i.$$

Równanie na we współrzędnych x^i na krzywą w M jest więc ostatecznie drugiego rzędu:

$$\ddot{x}^i = -\Gamma_{jk}^i \dot{x}^j \dot{x}^k$$

W ramach ćwiczeń znajdziemy geodezyjną dla koneksji z poprzedniego zadania zaczynającą się w punkcie $(0, 0)$ i w kierunku ∂_1 . *Rachunki wpiszę do notatek kiedy indziej...*

Torsja koneksji. Na wiązce stycznnej wprowadzić można, oprócz krzywizny koneksji, jeszcze jedną wielkość, która tę krzywiznę charakteryzuje – torsję. W języku pochodnej kowariantnej torsję definiujemy jako

$$T(X, Y) = \nabla_X Y - \nabla_Y X - [X, Y],$$

gdzie X i Y są polami wektorowymi na M . Z samej definicji widać, że $T(X, Y) = -T(Y, X)$.
Policzmy $T(fX, Y)$:

$$\begin{aligned} T(fX, Y) &= \nabla_{fX} Y - \nabla_Y fX - [fX, Y] = \\ &= f\nabla_X Y - f\nabla_Y X - Y(f)X - f[X, Y] + Y(f)X = \\ &= f\nabla_X Y - \nabla_Y X - [X, Y] = fT(X, Y) \end{aligned}$$

Z powyższego rachunku wynika, że torsja zależy jedynie od wartości pól w punkcie a nie od pochodnych tych pól. Z definicji wynika ponadto, że torsja jest odwzorowaniem liniowym ze względu na oba argumenty. Ostatecznie T jest cięciem wiązki tensorowej $\Gamma^*M \otimes_M \Gamma^*M \otimes_M \Gamma M \rightarrow M$. Wyznamy współczynniki T :

$$\begin{aligned} \nabla_X^Y &= (X^i \partial_i Y^j + \Gamma_{ik}^j X^i Y^k) \partial_j \\ \nabla_Y^X &= (Y^i \partial_i X^j + \Gamma_{ik}^j Y^i X^k) \partial_j \\ [X, Y] &= (X^i \partial_i Y^j - Y^i \partial_i X^j) \partial_j \end{aligned}$$

$$\begin{aligned} T(X, Y) &= (X^i \partial_i Y^j + \Gamma_{ik}^j X^i Y^k) \partial_j - (Y^i \partial_i X^j + \Gamma_{ik}^j Y^i X^k) \partial_j - (X^i \partial_i Y^j - Y^i \partial_i X^j) \partial_j = \\ &= (\Gamma_{ik}^j - \Gamma_{ki}^j) X^i Y^k \partial_j \end{aligned}$$

Kto wymyśli geometryczną interpretację torsji w języku dystrybucji horyzontalnej? Beztorsyjność jest opisana w którymś z przyszłych wykładów.